Konto czekowe P. K. O. Nr. 205 211.

Rok XXII. Poznań, dnia 25. października 1923 roku. Numer 20



Abonament dla członków w cenie 4300,— marek za miesiąc październik. Egzemplarz pojedyńczy 2000,— mk. — Abonament dla gniazd odbierających „Sokoła" w Sekretarjacie 3500,— mk. na miesiąc. — Wysyłka pod opaską z doliczeniem portorjum.

Ogłoszenia: Od wiersza milim. na stronie 5-łamowej 800 mk. Przy ogłoszeniach kilkorazowych udzielamy następ. rabatu: przy 1 X 0 procent, przy 3 X 6 procent, przy 6 X 10 procent przy 12 X 20 procent, przy rocznym 30 procent.

Adres Redakcji i Sekretarjatu: Poznań, Sala Gimnastyczna przy Zielonych Ogródkach.

Ze Studjum Wychowania Fizycznego Uniwersytetu Poznańskiego.

Frekwencja słuchaczy wychowania fizycznego w roku minionym wynosiła 96-studentów (tek), w tem 70 nadzwyczajnych i 26 zwyczajnych. Oprócz tego nieokreślona liczba słuchaczy, uczęszczających jedynie na wykłady higjeny młodzieży i teorję wychowania fizycznego, a nie korzystających z innych wykładów i ćwiczeń.

Skład grona nauczycielskiego i nauczane przedmioty były następujące: prof. dr. St. Błachowski — psychologja ćwiczeń cielesnych, prof. dr. E. Piasecki — teorja wychowania fizycznego i ćwiczenia fizjologiczno-antropometrycze, asystent uniw. pozn. dr. Gądzikiewicz — higjena szkolna, asystent uniw. pozn. dr. Lipiński — fizjologja ogólna, dr. med. Parczewski — anatomja, ppłk. Sikorski — ćwiczenia gimnastyczne, w grach i sportach.

Kollokwiów z przedmiotów: higjeny młodz. anatomji, fizjologji i psychologji zdano 304. Studjum powiększyło w br. swą bibliotekę o 210 dzieł, tak, że zawiera obecnie 923 w 1912 tomach (wliczając około 200 dzieł depozytowych).

Laboratorjum chemiczne i antropometryczne uzupełniło swe braki różnemi pomniejszemi aparatami.

Seminarjum wychowania fizycznego. W trymestrze wiosennym 1922/23 r. odbyło się 3 posiedzenia seminarjum wychowania fizycznego. Odczytano referaty: p. L. Tomkiewiczówna: „Sprawność fizyczna dziewcząt szkół średnich" (17. IV); p. Piskorska: „Gimnastyka rytmiczna" (24. IV); p. Wł. Kenižanka: „Wycieczki szkolne", p. H. Migoniowa: „Wychowanie fizyczne niewiast" (4. V); p. B. Tucholska „Badania eksperymentalne. dotyczące wpływu wysiłków na wielkość serca" (5. V).

Frekwencja słuchaczy była znaczna jak i w zeszłych trymestrach, a liczba posiedzeń w ciągu roku dosięgła 16-u.

W czasie od 5 X. 1922 roku do 30. VII 1923 r. odbył się II. roczny państwowy kurs wychowania fizycznego. W skład Rady Pedagogicznej weszli wyżej wymienieni wykładający w Studjum W. F. Uniw. Pozn. Program tegoż kursu przedstawiał się następująco: anatomja 70 g. (dr. Parczewski), fizjologja 60 g. (dr. Lipiński), teorja wychowania fizycznego 90 g., seminarjum wych. fiz. 18 g., ćwicz. w fizjologji stosowanej 20 g. ćwicz. antropometryczne 20 g. (prof. dr. Eug. Piasecki), higjena ogólna 40 g. (prof. dr. Gantkowski) higjena młodzieży 30 g. (dr. Gądzikiewicz), psychologja ćwiczeń cielesnych 20 g. (prof. dr. Błachowski), metodyka i systematyka ćw. cielesnych 90 g. (ppłk. Sikorski) ćwiczenia gimnastyczne 150 g. (p. Tomkiewiczówna, naucz. Fazanowicz por. Szuszkiewicz), gry i sporty 160 g. (kpt. Baran, p. Fazanowicz) szermierka 30 g. (fechtm. Targler, por. Berski), boks 20 g. (por. Laskowski), rytmika i plastyka dla pań 30 g. (p. Szczepanowska). harcerstwo 40 g. (pp. Eug. Piasecki i M. Wasilewski), ćw. metodyczne (ppłk. Sikorski, kpt. Borzęcki, p. Tomkiewiczówna).

Dyrektorem kursu był prof. dr. Eug. Piasecki.

Prace państw. kursu wychowania fizycznego w dalszym ciągu prowadzone były równorzędnie z kursem oficerskim Centralnej Wojskowej Szkoły Gymnastyki i Sportów.

Na kurs przyjęto 54-ch kandydatów w tem 24 pań i 30 panów nauczycieli — nie licząc kilkunastu pp. oficerów z Centralnej Szkoły Wojsk.

Egzamin końcowy złożyło 50 osób, mianowicie z postępem b. dobrym 10, z postępem dobrym 45, a z postępem dostatecznym 25.

Z Dzielnicy Wielkopolskiej.

Sprawozdanie z zawodów kościuszkowskich Okręgu rogozińskiego odbytych w dniu 14. X. 1923 w Rogoźnie. Z 50 minutowem opóźnieniem rozpoczęto zawody pod przewodnictwem dh. Nowaka na boisku gimnazjalnem do których stanęło 22 druhów i 8 młodz. męskiej; druhów 5 i to tylko z Gniazda Chodzieży (a gdzie drugie gniazda?) Wyniki prócz biegów słabe, a mianowicie w rzucie dyskiem 24,78., oszczepem 29,17., granatem 43,73., kulą 8,76 mtr. skok w dal 4,36. skok w zwyż 1,35. biegi 100 mtr. 12,8 sek. 200 mtr. 26 sek. 800 mtr. 2 m. 16,5 sek. stafeta 4 X 100 52,2 sek. bieg okrężny 3000 mtr. w czasie 12 min. 51.4 sek.

Druhny: bieg 60 mtr. 10 sek., skok w dal 8,18., rzut piłką dętą 11.05, mtr. Młodz. 100 mtr. 12,4 sek. skok w zwyż 1,25., rzut granat 35,45., kulą 5 kg. 9,57. mtr.

Przeprowadzenie zawodów słabe, a sędziowie mało przysposobieni do spełnienia funkcji, co okazało puszczanie zaw. do biegów, jeden na gwizd, drugi na liczenie; boisko nie przygotowane do żadnego boju a publiczność z powodu nieprzychylnego stanowiska zajętego przez tamtejszego ks. proboszcza z ambony, wcale nie dopisała.

Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie, a w końcu zabawa.

A. Frydrych, czł. nacz. dzielnicy.

Sprawozdanie z Zlotu Okr. Lwóweckiego. Zlot Okr. Lwóweckiego odbyty dnia 12 VIII. w Lwówku, rozpoczęto z 45 minutowem opóźnieniem zawodami, do których stanęło 11 druhów, i 3 druhny. Wynik zawodów słaby.

O godz. 8 odbyły się próby generalne ćwiczeń druhów, druhen i młodz. żeń. Następnie wyruszył pochód na mszą św. do kościoła farnego, podczas której wykonano z pomocą orkiestry smyczkowej śpiewy solowe. Pod koniec kazania przemówił ks. proboszcz w serdecznych słowach do drużyny.

Po wspólnym obiedzie, o godz. 14,30 wyruszył pochód w sile 380 druhów i 75 druhen do parku miejskiego, gdzie nastąpiło otwarcie Zlotu przez prezesa Gniazda Lwóweckiego dh. Szulca, a następnie powitał prezes okr. dh. Schmidt drużynę sokolą, a w końcu przemawiał zastępca prez. dzieln. dr. Stoiński.

O godz. 5 odbyły się popisy do których stanęło 71 druhów do ćwiczenia lancą, 36 druhen do ćwiczenia maczugami, 21 młodz. męskiej piramidki trójkowe, 14 młodzieży żeńskiej ćwiczenia wolne. Chociaż do Okręgu należą przeważnie młode Gniazda wiejskie, wypadły ćwiczenia druhów i druhen zadawalająco, a piramidki młodzieży udały się dobrze, natomiast młodzież żeńska wykonała ćwiczenia słabo. Również słabo wypadły ćwiczenia dziewiątkami Gniazda Konin, natomiast Gniazdo Bolewice wykonało piramidy dobrze. Atrakcją występów był występ szermierczy grona okręgowego wychowania cielesnego, który wypadł dobrze.

Następnie odbyły się jeszcze popisy na drążku, poręczach i skok o tyczce. Po ogłoszeniu zwycięzców uformował się pochód i kroczono przy świetle pochodni i lampionów do miasta, gdzie na zakończenie odbyła się zabawa na sali.

A. Frydrych, czł. nacz. dzieln.

Okręg Ostrowski. Odbyty dnia 7 października nadzwyczajny zjazd delegatów Tow. sokolich okręgu ostrowskiego zagaił o godz. $11^1/_2$ przed poł. w sali druha Spychalskiego, prezes okręgowy druh Kazimierz Krzanowski, witając serdenemi słowy przybyłych delegatów.

W zjeździe brali udział: Z przewodnictwa dzielnicy druh Powidzki. Z zarządu okręgowego druhowie: Krzanowski, Górecki, Skrobalski Jankowski, Wodniakowski, Bereszyński, Nowaczyk i Staszak. Z okręgowego grona technicznego druhowie: Kohte, Borowski i Sommer. Jako przedstawiciel wojskowości kpt. Trzciński, instruktor przy P. K. U. Reprezentowane były następujące gniazda: 1) Pruślin (1). 2) Osiąż (2). 3) Franklinów (2). 4) Kępno (3), 5) Ołobok (1). 6) Pogrzybów (2) 7) Ostrów (2). 8) Laski (1). 9) Krążkowy (1). 10) Czekanów (1). 11) Bralin. (1) 12) Zębców (1). 13) Kalisz (2). 14) Bukownica (1). 15) Olszowa (1) 16) Odolanów (4). 17) Opatówek) 18). Opatów (1). 19) Torzeniec (2). 20) Mikstat (2) 21) Rychtal (2). 22) Błaszki (1). 23) Doruchów (1). 24) Podzamcze (1). 25) Ostrowiec (1) 26 Tarchały W. (1) 27) Wieruszów (4). Nie nadesłało delegatów 29 gniazd

Druh prezes dzielnicowy Powidzki wygłosił wykład: „O wpływie gimnastyki na zdrowie". Za bardzo interesujący wykład podziękował prelegentowi w imieniu zebranych prezes okręgowy. Kolejno zdawali sprawozdanie z dotychczasowej działalności druhowie: sekretarz z działalności administracyjnej, naczelnik z działalności technicznej, a skarbnik ze stanu kasy. Praca w okręgu nie jest taką jaką być powinna, a hamulcem tego to brak funduszy. ponieważ, jak druh skarbnik zaznaczył gniazda nie poczuwają się do płacenia składek. Składkę do okręgu za drugie półrocze uchwalono w wysokości 5 groszy.

Po raz drugi zabiera głos druh Powidzki dziękując zarządowi za dotychczasową pracę i zachęca do dalszej owocnej pracy. Ponieważ druh Powidzki był zmuszony salę obrad opuścić, wykrzyknięto na jego cześć trzykrotne: „Niech żyje!"

Przystąpiono do sprawy podziału okręgu, Konieczność podziału wyjaśnia druh prezez okręgowy podając zebranym do wiadomości, że zarząd okręgowy proponuje odłączenie powiatów ostrzeszowskiego i kępińskiego i stworzenie z nich nowego okręgu pod nazwą: „Okręg kępiński." Wśród obszernej dyskusji, która się na ten temat wyłoniła przemawiano za utworzeniem okręgu z 2 powiatów i za utworzeniem okręgu tylko z powiatu kępińskiego. Delegaci gniazd położonych w powiecie ostrzeszowskim wyrazili chęć pozostania przy okręgu ostrowskim. W głosowaniu: 39 głosów padło za utworzeniem okręgu kępińskiego a 9 przeciw. Nowy okręg będzie liczył 16 gniazd.

Prezes okręgowy porusza już teraz sprawę przyszłorocznego złotu. Uchwalono jednogłośnie urządzić takowy w Kaliszu.

W sprawie ćwiczeń wszystkich Tow. wojskowo-wychowawczych przemawia p. kapitan Trzciński i zachęca do jaknajliczniejszego udziału.

W wolnych głosach zabierało kilku druhów głos, poczem druh prezes okręgowy dziękując za przybycie i zachęcając do intensywnej pracy zamknął zjazd po 4-godzinnych obradach.

W. Skrobalski, sekretarz

Z Przewodnictwa Dzieln. Wielkp.

Zebranie Zarządu i Przewodnictwa Dzielnicowego odbyło się dnia 30 września o godz. 9 w szatni boiska.

Obecni z Przewodnictwa dh. dh. prez. Powidzki. Soborski, Stoiński, Fellner, Sporakowski, Wolski, Kempiński, Rudolf i Derda; dh. nacz. Fazanowicz nieobecny z powodu wyjazdu do Inowrocławia celem omówienia wstępnych przygotowań zlotowych. Z Zarządu obecni: z Okręgu Gnieźnieńskiego dh. Andersz, z Grodziskiego dh. Łoza i Wojciechowski, z Inowrocławskiego dh. Gruszczyński, z Jarocińskiego dh. Laskowski, z Kościańskiego dh. Trzybiński, z Leszczyńskiego dh. Mrowicki i Kozłowski, z Ostrowskiego dh. Krzanowski, Jankowski i Wodniakowski, z Poznańskiego dh. Łukomski, z Rogozińskiego dh. Roskosz i Pomorski, z Wągrowieckiego dh. Przybylski z Wronieckiego dh. Sokołowski. Okręg Krobski i Lwówecki delegatów nie wysłały i nieobecności nie usprawiedliwiły.

O godzinie 915 dh. prezes Powidzki zagaja obrady powitaniem przybyłych a zarazem wspomina o przyszłym zlocie dzielnicowym, który się odbędzie w Inowrocławiu i wzywa Okręgi, aby już teraz urabiały opinję i rozpoczęły przygotowania, by ten zlot, który ma wykazać 40 letnią pracę sokolą w Zachodniej Polsce, wypadł jak najokazalej.

Przedstawione przez dh. Fellnera sprawozdanie z czynności Sekretarjatu Dzielnicy za czas od 27 kwietnia do 30 września przyjęto do wiadomości, jako też sprawozdanie zastępcy naczelnika dh. Rudolfa o rozwoju pracy technicznej i o występach Dzielnicy, przyczem

ubolewa nad tem, że zachowanie się niektórych druhów podczas występów utrudnia pracę sokolą a zarazem na zewnątrz szkodzi dobrej opinji Sokolstwa. Nad sprawozdaniami wywiązała się obszerna i ożywiona dyskusja, w której szczególnie ostro występowano przeciwko niesokolemu zachowywaniu się niektórych druhów przez nadmierne używanie alkoholu na występach publicznych, mimo wyraźnego zakazu Rady Związkowej; podkreślano przytem, że niejednokrotnie nawet członkowie Zarządów służą złym przykładem, a w pewnym przypadku nawet wydano zwycięzcom w zawodach butelkę wódki jako nagrodę! Skarżono się w dalszym ciągu na słaby udział inteligencji zawodowej w pracy sokolej, której pomoc i dobry przykład mógłby bardzo dodatnio wpłynąć oraz skierowano pod adresem Przewodnictwa cały szereg pytań i życzeń, otrzymując odpowiednie wyjaśnienia. W rezultacie dyskusji przyjęto jednomyślnie rezolucję, aby bezwzględnie przeprowadzać zakaz sprzedaży napojów alkoholowych podczas publicznych występów a druhów upijających się jak najostrzej piętnować na miesięcznych zebraniach i powiadamiać o tem Przewodnictwo, celem publikacji w „Sokole".

W dalszym ciągu referował skarbnik dzieln. dh. Kempiński sprawy kasowe, przyczem wskazywał na niedomagania, ujawniające się w płaceniu składek; bardzo wiele Okręgów nie opłaciło składek za swe Gniazda, niektóre Gniazda przesyłają pieniądze do Dzielnicy zamiast do Okręgu a niektóre Okręgi zupełnie nie odpowiadają na otrzymywane pisma; wzywa przeto skarbników okręgowych, aby swe obowiązki należycie spełniali, gdyż Dzielnica, bez funduszy pracować nie może; wymienia przytem Okręgi, które bądź to ze składkami zalegają, bądź też na listy nie odpowiadają i o ile do końca października rb. składki nie wpłyną, zostaną odnośne Okręgi w Sokole wymienione. Druh prezes porusza przytem także sprawę prenumeraty „Sokoła" i przypomina o obowiązku prenumerowania organu naszego conajmniej w ilości 1 egzemplarz na 4 druhów.

Po wyjaśnieniu w dyskusji niektórych wątpliwości dh. prezes Powidzki przypomina sprawę obchodów Kościuszkowskich, poczem w sprawie Zlotu Dzielnicowego w Inowrocławiu w roku przyszłym podał druha Gruszczyński do wiadomości przygotowania poczynione przez Okręg i Gniazdo Inowrocławskie, aby Zlot ten, który odbędzie się prawdopodobnie w czasie wakacyj szkolnych wypadł jaknajwspanialej i prosi, aby wszyscy w tym kierunku usilnie poparli pracę Okręgu Inowrocławskiego; boisko zlotowe jest już zapewnione w koszarach wojskowych. Nawiązując do tego, dh. prezes Powidzki dodaje, że Przewodnictwo Dzielnicy jest i będzie stale w kontakcie z Inowrocławiem, kierując przygotowaniami zlotowemi, oraz, że z okazji zlotu wydany zostanie pamiętnik i urządzoną wystawa sokoła, prosząc już dzisiaj o pomoc w wykonaniu tych zamierzeń. Omawiając przytem zasadniczo pracę sokolą dh. prezes kładzie nacisk przedewszystkiem na ugruntowanie tej pracy na tych placówkach, gdzie ona już istnieje, a natomiast nie należy gonić za tworzeniem nowych Gniazd, które niejednokrotnie dla braku sił kierujących wnet zamierają, przez co autorytet sokoli tylko się obniża w opinji publicznej; najpierw należy mieć ludzi wykwalifikowanych do pracy, a potem dopiero zakładać nowe Gniazda.

W wolnych głosach poruszono sprawę kwestjonarjuszy rozesłanych przez D. O. K. oraz zarządzeń wydawanych Gniazdom sokolim przez P. K. U., sprawę tę załatwi Przewodnictwo z władzami wojskowemi. W sprawie legitymacyj związkowych oświadcza na zapytanie dh. prezes, że legitymacje te są obowiązkowe i są one wystawione na 5 lat, lecz corocznie muszą być potwierdzane, a o unieważnieniu ich należy uwiadomić władze. Zebrania Zarządu Dzielnicy uchwala się odbywać co kwartał. Druh prezes zamyka obrady i stwierdza z zadowoleniem, że brak tylko delegatów z dwu Okręgów, Krobskiego i Lwóweckiego, które się zawezwie do usprawiedliwienia się.

Z posiedzenia Przewodnictwa Dzielnicy dnia 12 października 1923 r. Obecni druhowie: prezes Powidzki, Stoiński, Wolski, Sporakowski, Fellner, Kempiński, Fazanowicz.

Odczytane protokóły z posiedzenia Przewodnictwa 28. 9. 23. tudzież z posiedzenia Zarządu Dzielnicowego i Przewodnictwa 30. 9. 23. przyjęto do wiadomości.

Druh naczelnik Fazanowicz zawiadamia, że pan Barciszewski z Kowanówka złożył na cele Naczelnictwa 5.000.000 mk. oraz zdaje sprawę z odbytych zawodów Okręgu Inowrocławskiego, które się odbyły 30. 9. 23. Na Zlocie dzielnicowym ćwiczenia odbędą się na boisku w koszarach, na którem można będzie pomieścić około 2200 druhów; Kwatery dla ćwiczących będą w koszarach; Naczelnictwo Dzielnicy obejmie ster spraw technicznych w swoje ręce; termin Zlotu oznaczy się na najbliższem posiedzeniu; radzi wystosować z Dzielnicy do Okręgu list, aby Okręg z racji 40 letniego istnienia Sokoła, udał się do Magistratu w Inowrocławiu z prośbą o udzielenie miejsca na boisko i pod sokolnię. (uchwalono).

Otwarto kurs gimnastyczny dla gniazd poznańskich. Uczestników jest 53, i ćwiczenia odbywają się 3 razy w tygodniu. Na następnem posiedzeniu załatwi się sprawę nagród dla zawodników.

Uchwala się na następne posiedzenie Przewodnictwa zaprosić delegata D. O. K., celem omówienia i ustalenia stosunku do wojskowości.

Wysokość czynszu na rok 1924 za miejsce pod kiosk na boisku oznaczy się na następnem posiedzeniu. Sprawę druha Łukomskiego co do uczynionych mu zarzutów uchwalono przekazać Sądowi honorowemu.

Do Związku przyjęto gniazdo Pamiątkowo, Okręg Poznański, Okręg Poznański zawiadamia, że druha Matylę zawieszono we wszystkich czynnościach sokolich na jeden miesiąc od 1. X. 23. począwszy, druhowi Wachowiakowi udzielono surowej nagany, innym zaś druhom udzielono nagany, za niesubordynację podczas Zlotu w Cieszynie.

Uchwala się podnieść (prócz sokolików) o 100% ceny naszych wydawnictw. Druh skarbnik zawiadamia, że ulokował w P. K. O. 5.080.000 mk. na 100 złp. Uchwala się nade łaną kwotę 1.000.000 mk. przez gniazdo Jeżyce przekazać Okręgowi Poznańskiemu. W sprawie zajść na zlocie Okr. Poznańskiego wobec przedstawicieli Przewodnictwa Dzielnicy uchwalono wystosować do prezesa okr. odpowiednie pismo.

Opamiętajmy się!

Wracając z pogrzebów śp. Rektora Święcickiego i 3 bohaterów jenerałów, zmuszony jestem do skreślenia następujących uwag krytycznych:

W czasie niewoli uważaliśmy sobie za zaszczyt stanąć na każdorazową uroczystość bądź to sokolą bądź to narodową; stanęliśmy by liczbą pokaźną zadokumentować tętno sokole, stanęliśmy, jak każdemu było możliwe w mundurku lub ubraniu cywilnem — w każdym bądź razie staraliśmy się wystąpić schludnie bez wstydu dla siebie i reprezentowanej przez nas organizacji, budząc choć wystąpieniem zewnętrznem szacunek władz zabor-

czych. Jakże odmiennie ma się rzecz dziesiaj. Na obu pogrzebach stanęła zaledwie garstka, znani stali bywalcy z siedmiu gniazd poznańskich. Resztę członków widzieliśmy w szeregach publiczności, ukrywających się na widok sztandarów naszych. Stwierdzam, że gros sokole nie respektuje rozporządzeń władz swoich, wzywających do uczestnictwa na zebraniach i w gazetach. Zaprawdę, czyż nie szkoda słów czynników odpowiedzialnych, spełniających należycie swoje obowiązki? Stwierdzam dalej niechlujność jednostek, nie zważających — mniej na siebie jak na godność sokolą. Chcąc z góry wykluczyć jakiekolwiekbądź insynuacje zaznaczam, że kreślący słowa niniejsze pochodzi z rodziny rzemieślniczej. Widzieliśmy przybocznych chorążych w strojach uwłaczających godności naszej. Trudno bowiem wyobrazić sobie przybocznego w czapce sokolej, w kołnierzyku brudnym, krawacie przekręconym, surducie i spodniach wygniecionych i trzewikach nie wyczyszczonych. Gdzież jednolitość ubioru sokolego? Czyż nie odrażamy sami szerokich mas od wstępowania w szeregi nasze? Winę za podobne wystąpienie ponosi każdorazowy Zarząd Gniazda, nie wypełniający sumiennie choćby najmniejszych obowiązków swoich. Przecież władze nasze nie wymagają koniecznie stroju, ale wszyscy mamy prawo domagać się od braci naszej przedewszystkiem czystości, ogłady zewnętrznej bez uszczerbku materjalnego w myśl przysłowia: „Choć ubogo, lecz chędogo." Operujemy mniej frazesami na posiedzeniach, przebudźmy się wreszcie z letargu karygodnej gnuśności i bierności, pokażmy więcej dobrej woli, zaparcia się samego siebie a wówczas nastąpi sanacja niezdrowych stosunków, natenczas nie będziemy potrzebowali zawstydzić się przed społeczeństwem — zaszczytna zaś idea nasza nie dozna żadnej ujmy. Druhowie! Opamiętajmy się!

Estewe.

Uchwała.

Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej uchwaliło na posiedzeniu w dniu 28 września 1923 zawiesić druha Matylę z Gniazda Wildy we wszystkich czynnościach członka Sokoła na jeden miesiąc, od 1 października 1923 począwszy, za niesubordynację podczas zlotu w Cieszynie.

W. Fellner, sekretarz. **T. Powidzki**, prezes.

Wykluczenie z Sokolstwa.

Komisja delegowana przez Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej, a składająca się z druhów: sędziego Stanisława Kowarzyka, prezesa Tow. gimn. Sokół Poznań śródmieście, kupca Władysława Kargego i przewodniczącego biura notarjalnego Wiktora Weselika, zbadała ostatecznie sprawę byłego sekretarza Dzieln. Wielkopolskiej, Teodora Ciesielskiego, i stwierdziła 15 kwietnia 1923 r. protokólarnie, że

p. Ciesielski dłużny jest kasie Dzielnicy Wielkopolskiej kwotę 237 131 mk., którą winien zwrócić w nieprzekraczalnym terminie do dnia 1 czerwca 1923 r.

Ponieważ zwrot powyższej sumy do tej pory nie nastąpił, Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej na posiedzeniu w dniu 14 września br. uchwaliło podać fakt ten do wiadomości Sokolstwa, którego członkiem p. C. nadal być nie może.

Od skierowania sprawy przeciw p. Ciesielskiemu w kierunku sprzeniewierzenia na drogę sądową Przewodnictwo odstąpiło, kierując się względami na przyszłość p. Ciesielskiego i głównie na przeszłą jego pracę w Sokole.

Przewodnictwo Dzielnicy Wielkopolskiej

Wincenty Fellner, sekr. **Tadeusz Powidzki**, prezes.

Z życia gniazd.

Kowel (na Wołyniu). W dniu 23 września r. b., staraniem miejscowego gniazda, odbył się w Kowlu zlot Sokołów, na który przybyły w komplecie drużyny z Łucka i Chełma oraz delegacje gniazd: Kwasiłowa, Zdołbunowa, Krzemieńca i Lublina. Odbyły się wolne ćwiczenia druhów i druhen, wspaniałe piramidy na drabinkach drużyny Łuckiej oraz ćwiczenia na przyrządach, na których pierwsze miejsce brał druh Władysław Kozieł z Lublina. Należy podkreślić, że społeczeństwo kowelskie nadzwyczaj serdecznie witało karne drużyny sokole i nie szczędziło im oklasków podczas popisów.

Odolanów. Nadzwyczajne półroczne walne zebranie odbyło się w niedzielę, dnia 9 września rb. o godz. 4 popoł. na sali druha Blocha.

Na porządku ubrad był wybór zarządu, podwyższenie składki i wpisowego.

Prezesem obrano druha Kaźmierczaka, zastępcą prezesa druha Leona Bochyńskiego, sekretarzem pozostał nadal druh Musiał, skarbnikiem pozostał nadal druh Kaczmarek, naczelnikiem pozostał nadal druh Władysław Geizler, zastępcą naczelnika obrano druha Marcinkowskiego.

Składkę podwyższono z 300 mk. na 5000 mk. od niećwiczących, a od ćwiczących z 200 mk. na 2000 mk., wpisowe podwyższono z 1000 mk. na 10000 mk., na co się członkowie jednogłośnie zgodzili i powzięto uchwałę, że każdy członek do 30 roku życia musi ćwiczyć, i kto bez uniewinienia 3 razy na ćwiczenia nie przybędzie, zostanie z listy członków skreślony. Towarzystwo liczy przeszło 120 członków, w tem 20 druhen, ćwiczących 30 druhów, 15 druhen i oddział młodzieży ćwiczącej przeszło 30. Na zebraniu było przeszło 90 druhów i kilku gości, na kandydatów zgłosiło się 4, którzy zostali jednogłośnie przyjęci na członków.

Fr. Musiał, sekretarz.

Od Sekretarjatu.

Do Francji.. Paczka gazet wysłana pod adresem: Franciszek Mikołajewski, Grentzwald, Kolonie 125d, Francja, wróciła się. Prosimy o podanie dokładnego adresu.

Do skompletowania rocznika Sokoła z roku 1920 brakną nam jeszcze numery od 4 do końca roku. Druhów, posiadających odnośne numery prosimy bradzo o nadesłanie ich.

Nakładem Dzielnicy Wielkopolskiej Związku Sokołów. — Redaktor Antoni Wolski w Poznaniu.
Czcionkami Drukarni Polskiej, T. A. w Poznaniu.